Redakcja tel. [illegible] administracja: tel. 182-48, ul. Żwirki (dawniej Karola) Nr. 2.
Redaktor i jego zastępca przyjmuje od godziny 1 do 2 po południu.
WARUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miejscowa z odbieraniem numerów w administr. „Echa" 1 zł. 10 gr. Odnoszenie do domów 40 gr. [illegible]
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych, redakcja nie zwraca.

Cena 10 groszy.

Echo

Rok XIV Nr. 64 — Łódź sobota 5 marca 1938 r.

CENY OGŁOSZEŃ:
[illegible] Ogłoszenia adwokatów ryczałtem [illegible] [illegible] P. K. O. Nr. 62.000

SYN MAJORA — MAGISTER PRAWA
zastrzelił swego młodszego brata
Błaha sprzeczka zakończyła się tragedią

LWÓW, 5. 3. — W willi przy ulicy Oficerskiej nr 15 we Lwowie rozegrała się w piątek wstrząsająca tragedia rodzinna.

Między zamieszkałymi tam przy rodzicach braćmi: 26-letnim Zdzisławem, urzędnikiem elektrowni, a 28-letnim mgr. Tadeuszem Twardowskim, synami majora baonu sanitarnego, doszło do kłótni, która zamieniła się na starcie. Starszy Tadeusz Twardowski chwycił w pewnej chwili krzesło kuchenne i zamierzył się na brata, mówiąc: „Jeżeli nie ustąpisz, to rozbiję ci głowę".

W odpowiedzi na to Zdzisław Twardowski dobył rewolweru i kierując go w stronę brata, zawołał: „A ja cię zastrzelę".

Gdy Tadeusz przyskoczył do brata, by odebrać mu broń, padł strzał, który zranił go w rękę. W czasie dalszego szamotania się, gdy rewolwer był przy głowie Zdzisława, padł drugi strzał i Zdzisław Twardowski padł trupem na miejscu.

Rannego Tadeusza odwieziono do szpitala.

Na miejsce wypadku przybyły władze sądowe i policyjne. Rozpaczy nieszczęśliwych rodziców nie można opisać. Szczegóły dramatu ujawni śledztwo.

Uchodzi za pewne, że tragiczna sprzeczka między braćmi powstała z błahego powodu, poszło zdaje się o to, że starszy brat czynił wymówki denatowi, iż prowadzi lekkomyślny tryb życia i wraca późno do domu, zamiast się uczyć. Zwłoki zabitego odstawiono do instytutu medycyny sądowej.

Tragicznie zmarły ś.p. Zdzisław Twardowski uchodził w kołach sportowych za najlepszego piłkarza lwowskiej klasy A. Przez czas dłuższy występował w barwach Klubu Sportowego „Czarni", a od kilku lat był kapitanem drużyny piłkarskiej klubu sportowego Zw. Strzeleckiego.

NIGDY NIE WIDZIAŁ CZERNOWA
Nieprawdziwe zeznania w procesie moskiewskim.

BERLIN, 5. 3. — „Berliner Tageblatt" zamieszcza depeszę swego korespondenta nowojorskiego, Pawła Scheffera, którego nazwisko wymieniane jest w obecnym procesie moskiewskim. Scheffer zaprzecza zeznaniom b. komisarza rolnictwa Czernowa, jakoby komunikował mu zarządzenia sabotażowe niemieckiej służby tajnej. Miało to, według Czernowa, być w r. 1930, kiedy Scheffer nie mieszkał już w Sowietach. — Scheffer stwierdza dalej, że nigdy nie widział Czernowa ani Czernow jego i że nie pozostawał z nim w żadnym kontakcie.

PREMIER GEN. SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI
na inspekcji w Rawie Mazowieckiej.

WARSZAWA, 5. 3. — Dla skontrolowania wydanych w końcu listopada ubiegłego roku zarządzeń, mających na celu przyjście z pomocą rolnikom, dotkniętym klęską posuchy w powiatach skierniewickim i rawskim województwa warszawskiego, prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych, gen. Sławoj - Składkowski, udał się do Rawy Mazowieckiej. Po konferencji w Starostwie Powiatowym wyjechał Premier w towarzystwie starosty Modlińskiego na teren gmin Żelechlin i Budziszewice. Zwiedzając poszczególne gospodarstwa, Premier przeprowadził rozmowy z miejscowymi gospodarzami, co do rozmiarów strat, spowodowanych przez posuchę, interesując się posiadanymi przez nich zapasami zboża na wysiew oraz słomy i paszy. W gminie Budziszewice Premier dokonał inspekcji urzędu gminnego, zbadał budżet, interesując się sprawą budowy dróg gminnych oraz miejscowymi warunkami gospodarczymi.

Na ręce starosty zostawił Premier 200 złotych dla najbardziej poszkodowanych mieszkańców w gminie Żelechlin oraz 300 złotych w gminie Budziszewice.

Zgon 119-letniego starca.

RYGA, 5. 3. — Donoszą z Kowna, że w miejscowości Jonawa zmarł najstarszy człowiek na Litwie, niejaki Kursonis w wieku lat 119. Najstarszy z jego synów ma lat 90.

Strzelanina w lokalu robotniczym
KILKA OSÓB RANNYCH.

WIEDEŃ, 5. 3. — Wczoraj wieczorem w dzielnicy robotniczej, w lokalu „Jungsvolku" (organizacja młodzieży frontu patriotycznego), w którym znajdowało się kilkanaście osób, wtargnęło kilku zamaskowanych osobników, którzy, po wydaniu okrzyku „ręce do góry" zaczęli strzelać do zebranych. Kilka osób zostało ciężko rannych. Policja aresztowała napastników. Władze prowadzą energiczne dochodzenie.

Włoch o dwóch sercach
NIEZWYKŁA ZAGADKA DLA LEKARZY.

SIDNEY, 5.3. — W zachodniej Australii, w mieście Perth, żyje 57-letni James Alwara, pochodzenia włoskiego, który ma dwa serca; jedno większe od normalnego — z prawej strony, drugie natomiast mniejsze, o słabszym tętnie, w normalnym miejscu. Alwara jest przedmiotem już w tej chwili licznych badań lekarskich. Na propozycję, aby ciało swoje po śmierci zapisał do dyspozycji kilku lekarzy — Włochów za otrzymaną obecnie cenę, odpowiada stale odmownie.

NAPAD BANDYTÓW na przystanek.

WARSZAWA, 5. 3. — Na kasę przystanku kolejowego Boża Wola, znajdującego się za Błoniem na linii Warszawa — Kutno uzbrojeni w rewolwery bandyci ciężko zranili strażnika Tomasza Solarka. Strzały obudziły kierownika przystanku, wobec czego bandyci nic nie zrabowawszy uciekli.

Dolar 5.24

Bank Polski notował dolary po 5.24, funty szterlingi 26.37, franki szwajcarskie 121.85, franki francuskie 17.01, liry włoskie 21.00.

Biurokracja ubezpieczeniowa
nie chce skapitulować przed sejmem.
Charakterystyczny skład „klubu 11-Listopada"

WARSZAWA, 5.3. — Dnia 20 marca [illegible] być ogłoszony skład Rady Naczelnej OZN. Rada składać się będzie ze 150 osób. [illegible]owa członków Rady będzie zamianowana przez gen. Skwarczyńskiego głównie [illegible] działaczy ze sfer legionowo-peowiackich. Druga połowa Rady ma być po[illegible] w drodze kooptacji przez członków [illegible]nowanych.

Już od dłuższego czasu uchodzi za ustalone, że OZN. opierać się będzie w swojej działalności na obozie legionowo-peowiackim.

KLUB 11 LISTOPADA

Polityczny klub 11-go Listopada odbył swój pierwszy zjazd doroczny. Organ młodzieży akademickiej „Awangarda" informuje, że przewodniczyli zjazdowi wiceprezes zarządu głównego dr Alfred Wielopolski, jeden z twórców głośnej „Straży Przedniej", p. Jan Pic de Replonge, płk. Wacław Budrewicz i jeden z organizatorów [illegible] ze Str. Narodowego, red. Jerzy Drobnik.

W imieniu zarządu głównego sprawozdanie z działalności złożył wiceprezes Wielopolski, sprawozdanie finansowe — skarbnik prok. Olgierd Missuna. Sprawozdanie z komisji rewizyjnej złożył sen. Tadeusz Karszo-Siedlewski.

W wyniku parogodzinnych obrad dokonano wyboru nowych władz, których skład jest obecnie następujący: zarząd główny: prezes dr Alfred Wielopolski, członkowie: red. Drobnik, adw. Kosieradzki, prok. Missuna, red. Piestrzyński, p. Rozdejczer, sędzia Szułdrzyński.

Sąd klubowy: prezes minister Sprawiedliwości Witold Grabowski, członkowie: sędzia Kleinert i p. Jan Pic de Replonge. Komisja rewizyjna: prezes sen. Tadeusz Karszo-Siedlewski, członkowie nacz. Rudziński, radca Stępniewicz.

Nakoniec i to warto zanotować, że biurokracja ubezpieczeniowa postanowiła wystąpić zaczepnie wobec przedłużenia przez Sejm obniżonych składek ubezpieczeniowych. Uruchomiono też Unię Pracowników Umysłowych.

Dzisiaj odbyć się ma w Warszawie jakieś zgromadzenie pracownicze, celem zademonstrowania przeciw obniżce składek na ubezpieczenia społeczne. Podobno także w kraju ma być podjęta akcja protestacyjna.

Sfery polityczne twierdzą, że skonfederowana biurokracja nie chce skapitulować po porażce, poniesionej w Sejmie

Zabójca ks Streicha przeczytał akt oskarżenia
Gloryfikatorzy zbrodni w Luboniu
zostali osadzeni w więzieniu.

POZNAŃ, 5. 3. — Akt oskarżenia przeciwko Nowakowi, mordercy śp. ks. prob. Streicha z Lubonia, został wykończony i wręczony mordercy. Akt ten jest bardzo lakoniczny i zawiera zaledwie kilka stron.

Nowak oskarżony jest z art. 225, par 1 o „pospolite morderstwo oraz o usiłowane zabójstwo" kościelnego Krawczyńskiego i 12-letniego Pacynowskiego.

Wszystkie inne zarzuty, jak należenie do partii komunistycznej oraz uprawianie agitacji wywrotowej nie zostały objęte tym aktem oskarżenia.

Równocześnie na niejawnym posiedzeniu Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Poznaniu wyznaczono termin procesu na dzień 18 bm., godz. 9 rano.

Mimo wręczenia Nowakowi aktu oskarżenia, morderca przesłuchany został po południu przez prok. Pasikowskiego oraz sędziego śledczego Rzędowskiego. Przesłuchiwanie trwało kilka godzin.

Morderca zachowuje się spokojnie i z całą uwagą przeczytał akt oskarżenia. Jak wnioskować można ze słów jego, Nowak zamierza nadać procesowi charakter demonstracji politycznej. Morderca zapowiada dalej, że bronić się będzie przez wszystkie instancje sądowe.

W związku z morderstwem policja poznańska aresztowała kilku osobników, rekrutujących się z mętów społecznych, którzy w rozmowach potocznych gloryfikowali ohydną zbrodnię Nowaka. W areszcie osadzeni zostali: Józef Kwaśny, Stefan Kalenda, Andrzej Polus i Stanisław Mocza, którzy będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Rozpaczliwa sytuacja Czang-Kai-Szeka.
Przemówienie min. Hiroty.

TOKIO, 5. 3. — Minister spraw zagr. Hirota w przemówieniu wygłoszonym na posiedzeniu komitetu izby reprezentantów który rozpatruje sprawy związane z mobilizacją narodową oświadczył, iż sytuacja Czang - Kai - Szeka jest rozpaczliwa, wobec czego jeszcze bardziej zwiększa się niebezpieczeństwo bolszewizacji Chin. Japonia musi być przygotowana do długotrwałych działań na terytorium chińskim.

Rząd japoński stara się przedstawić swe istotne zamiary W. Brytanii, St. Zjednoczonym i innym mocarstwom. Pomiędzy Chinami a związkiem sowieckim w dalszym ciągu istnieją stosunki skomplikowane i delikatne. Czang - Kai - Szek, jak można przypuszczać zamierza pogrążyć Chiny w zamieszaniu, popierając ruch komunistyczny. Stanowi to poważne niebezpieczeństwo nie tylko dla Japonii, ale i dla całego świata.

Japonia musi być w całej pełni przygotowana nie tylko pod względem wojskowym, ale i we wszystkich innych dziedzinach do spełnienia swej misji.

W południowej Kalifornii
niepogoda trwa w dalszym ciągu

LOS ANGELES, 5. 3. — Niepogoda trwa w dalszym ciągu w południowej Kalifornii. Góry pokryte są śniegiem. Zachodzi obawa, iż wody powodzi, które zaczęły już ustępować, pozostaną przez czas dłuższy na obecnym poziomie. Według dotychczasowych obliczeń szkody wyrządzone przez powódź sięgają 30 milionów dolarów. 150 osób straciło życie. Co do losu 100 osób panuje niepewność, tysiące znajduje się bez dachu nad głową. Straty poniesione przez koleje żelazne i przez rolnictwo nie dają się jeszcze dokładnie obliczyć.

ZUPEŁNA LIKWIDACJA SZAJKI.
17-letnia urodziwa wspólniczka
aresztowanych w Kutnie „gangsterów".

WARSZAWA, 5.3. — Obaj aresztowani w Kutnie gangsterzy Stefan Wiśniewski i Wiesław Klupiński, autorzy listów z pogróżkami do ks. Radziwiłła, przyznali się, że mają wspólniczkę w osobie młodej kobiety, której nazwiska nie chcą wyjawić. Przeglądając rzeczy znalezione przy Wiśniewskim, odkryto w jego portfelu fotografię niezwykle urodziwej dziewczyny. Na fotografii widniał podpis i adres. Wysłano niezwłocznie wywiadowców pod wskazanym na fotografii adresem. Przy ul. Targowej 50 w mieszkaniu rodziców aresztowano 17-letnią Julię Jaworską. Na widok policjantów dziewczyna usiłowała ratować się ucieczką. Przewieziono ją do urzędu śledczego. Podczas konfrontacji Jaworska przyznała się, że brała udział w aferach i że była przyjaciółką Wiśniewskiego. Wiśniewski nie był notowany przez policję, natomiast nazwisko Klupińskiego figurowało w kartotece urzędu śledczego. Podczas rewizji w mieszkaniu Wiśniewskiego znaleziono kopię listów, wysłanych do różnych osób, które szantażowano. Aresztowano wczoraj dalsze cztery osoby, oskarżone o współudział w przestępstwach i udzielanie pomocy bandytom. Do późnego wieczora trwały konfrontacje i przesłuchiwania aresztowanych.

Moskiewski proces.

Gmach dawnego klubu szlacheckiego w Moskwie, gdzie odbywa się proces przeciwko byłym członkom rządu sowieckiego, oskarżonych przez Stalina o zdradę i sabotaż

Brazylijski grubas ma 2 metry obwodu

PORTO ALEGRE, 5. 3. — Prasa brazylijska donosi, że w stanie Matto Grasso na fermie „Vista Alegre" znajduje się 22-letni mężczyzna, ważący 265 kilo, wzrostu 1 metr 55 cm.

Niezwykły grubas posiada 2 metry obwodu w pasie. Ponieważ nogi jego są małe i słabe i nie mogą unieść ciężkiego korpusu, żyje on w pozycji leżącej.

Grubas brazylijski obdarzony jest zdrowym rozsądkiem i rozmawia zupełnie normalnie.

Doroczny zjazd Dowborczyków.
Program uroczystości

WARSZAWA, 5.3. Dnia 13 marca br. odbędzie się w Warszawie doroczny zjazd stowarzyszenia Dowborczyków „ku chwale Ojczyzny", połączony z obchodem 20-lecia powstania pierwszego polskiego korpusu na wschodzie. Program zjazdu przewiduje o godz. 9.30 rano Mszę św. w katedrze Św. Jana. Po Mszy zbiórka na rynku Starego Miasta, raport i odmarsz na Wybrzeże Kościuszkowskie pod pomnik Dowborczyków, poległych za Ojczyznę. Godz. 12.15 złożenie wieńców pod pomnikiem i odmarsz na akademię. Godz. 13.15 akademia w lokalu WTW. ul. Pierackiego 19. Godz. 14.30 obiad koleżeński.

Pierwszy kurs pracowników letniskowych
odbędzie się w Krakowie.

KRAKÓW, 5.3. — Zakres pracy samorządu terytorialnego obejmuje w niektórych miejscowościach akcję przygotowania terenów letniskowych oraz szereg spraw związanych z ruchem turystów i letników. Prowadzenie tych prac wymaga fachowego przygotowania. W związku z tym Związek Powiatów R.P. przystąpił do organizowania kursów dla pracowników letniskowych w powiatach i wybitniejszych gminach oraz gromadach letniskowych.

Pierwszy kurs tego rodzaju odbędzie się w Krakowie w okresie od 13 do 20 marca rb. Program kursu obejmuje wykłady z zakresu wiadomości ogólnych o ruchu letniskowo-turystycznym, zagadnienie obsługi ruchu letniskowego, metod pracy referatów letniskowych itp. W czasie kursu projektuje się zwiedzenie domu wycieczkowego akcji turystycznej, ogródek działkowych itd.

Uczestnikami kursu mogą być nie tylko referenci spraw letniskowych w powiatach gminach, czy gromadach, lecz także pracownicy i działacze z wszelkich organizacyj letniskowych i turystycznych.

Harakiri nerwowego gospodarza
Nieszczęśliwiec zmarł w nieludzkich męczarniach

ŁÓDŹ, 5 marca. — Wczoraj we wsi Modrzew, gminy Łagiewniki pod Łodzią, wydarzył się wypadek samobójstwa, wstrząsający swą okropnością. Oto 66-letni gospodarz miejscowy, Marcin Jabłoński, przy pomocy ostrego noża rozpruł sobie brzuch przecinając jelita i żołądek.

Wskutek straszliwego „harakiri" Jabłoński zmarł w nieludzkich męczarniach.

Jak się dowiadujemy, Marcin Jabłoński od dłuższego czasu zdradzał silne zdenerwowanie. W ostatnich dniach rozstrój nerwowy doprowadził Jabłońskiego do manii samobójczej.

Komenda policji powiatu łódzkiego wdrożyła dochodzenie w kierunku ustalenia szczegółowo przyczyn zamachu samobójczego.

Zwłoki po przeprowadzeniu badania są dowo-lekarskiego przekazano rodzinie.

ZDARZENIA I W YPADKI

(—) Oskarżeni w procesie moskiewskim przyznawali się wczoraj do najbardziej potwornych zbrodni. Pod wpływem tortur GPU Szarangowicz powtórzył bajeczkę o spisku, mającym na celu oddanie Białorusi Polsce, a Chodżajew o zamiarze oderwania Buchary od Sowietów i oddania jej Anglii.

W toku przewodu sądowego zarówno sąd, jak i oskarżeni, wyraźnie dążą do skompromitowania ruchów separatystycznych tych krajów przez stałe wiązanie ich z wywiadem polskim i niemieckim, oraz insynuowanie, że ruchy te, jak też separatystyczna akcja bloku, były niesamorzutne, lecz kierowane przez interwencję obcą.

Oskarżeni żałują, że „zawiedli zaufanie Stalina".

(—) Min. Beck z małżonką wyjechał do Rzymu.

(—) Donoszą urzędowo, że król Karol rumuński przybędzie z oficjalną wizytą do Londynu dn. 22 marca i pozostanie w Anglii do dnia 25 marca.

(—) Mussolini zaaprobował plan regulacyjny Pomezii, piątego z rzędu miasta, które powstać ma na terenie dawnych błot pontyjskich.

(—) Całość projektu o arbitrażu został przyjęty przez francuską Izbę Deputowanych 424 głosami przeciwko 124.

(—) Wczoraj odbył się w Warszawie pogrzeb b. premiera Grabskiego, w którym wziął udział Prezydent R. P. oraz cały rząd.

(—) Redaktor „Dziennika Wileńskiego" Aleksander Zwierzyński, zatrzymany w związku z artykułem prof. Cywińskiego został zwolniony za kaucją 2.000 zł. i wyjechał do Warszawy.

(—) Wczoraj obradowała sejmowa komisja skarbowa. Uchwalono projekt noweli, znoszącej podwójne opodatkowanie spółek akcyjnych. Poza tym nowela znosi podwójne opodatkowanie dotyczące osób, które korzystają z zapomóg rodzinnych na utrzymanie. Dotąd podatek dochodowy opłacali i wypłacający środki na utrzymanie i otrzymujący. Obecnie opłacać będą jedynie wypłacający. Poza tym nowelą upoważnia ministra skarbu na przeciąg 2 lat do zawierania dobrowolnych ugód pomiędzy urzędami skarbowymi, a płatnikami co do wysokości wymiaru podatku dochodowego.

(—) Obieg biletów Banku Polskiego wynosił 1.015 milionów złotych, pokrycie złotem 35,75 procent.

(—) Naczelna izba lekarska zaproponowała min. opieki społecznej wprowadzenie specjalnego podatku powszechnego na cele szpitalne.

(—) Wczoraj w warszawskiej radzie adwokackiej rozpoczęły się egzaminy kandydatów na adwokatów. Do egzaminów stanęło 10 aplikantów w tym 7 kobiet.

(—) Na Bałtyku szaleje huraganowy sztorm.

(—) Wczoraj zostało otwarte targowisko na zmodernizowanym Placu Boernera.

(—) Na zakupionych przez Zarząd Miejski terenach posesji Anstadta, które miasto już przejęło, urzadzone będzie przedszkole, ogródek jordanowski dla najmłodszej dziatwy oraz świetlica dla młodzieży żeńskiej tej dzielnicy miasta.

(—) Szkoły powszechne przy gimnazjum męskim im. Skorupki oraz żeńskim p. Czapczyńskiej otrzymały prawa publiczności.

(—) Sprawa przeciwko Augustowi Ulasowi i dalszym podsądnym, odpowiadającym za wyłudzanie od kupców najrozmaitszych wartościowych przedmiotów na raty po to — by je sprzedać za pół ceny — zakończyła się wczoraj.

Sąd okręgowy ogłosił wyrok, na mocy którego Ulas skazany został na 2 lata więzienia i pozbawienie praw na 5 lat. Jego szwagierka, Jadwiga Siuta i 32-letnia Eugenia Gąsiorowska skazane zostały po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary. Właściciel fabryki luster Candryk, oraz Stanisław Gąsiorowski zostali uniewinnieni.

Sprawa przeciwko Bronisławie Ulasowej, żonie skazanego, została — jak wspominaliśmy — wyłączona, gdyż oskarżona zbiegła i jest poszukiwana listami gończymi.

Ulas, odpowiadający z wolnej stopy, został na wniosek prokuratora aresztowany bezpośrednio po wyroku i przewieziony do więzienia.

LIKWIDACJA POTAJEMNEGO BANKU
w Sieradzu.

SIERADZ, 5. 3. — Władze skarbowe w Sieradzu zlikwidowały bank prywatny należący do Abrama Lewego, zamieszkałego w Sieradzu przy ul. Dominikańskiej. Podczas rewizji znaleziono ogromną ilość weksli z wystawienia poważnych osób, jak miejscowych tak i zamiejscowych. „Bankier" pobierał olbrzymie procenty a zysk ukrył przed władzami skarbowymi.

Niespodziewane wkroczenie kontroli skarbowej wywołało popłoch w mieszkaniu „bankiera".

Obecnie władze skarbowe studiują zebrany materiał w celu wymierzenia kary.

Nowa faza strajku kotoniarzy.
JUTRO SZEREG ZEBRAŃ.

ŁÓDŹ, 5. 3. — Strajk robotników przemysłu kotonowego w Łodzi zaczyna wchodzić w nową fazę. Na skutek rozmów, przeprowadzonych przez przedstawicieli związków zawodowych kotoniarzy z okręgowym inspektorem pracy, inż. Wyrzykowskim, w początkach przyszłego tygodnia odbędzie się jednostronna konferencja inspektora pracy z przedstawicielami przemysłu kotonowego.

O ile konferencja ta przyniesie oczekiwane rezultaty, rozpoczęte zostaną jeszcze w przyszłym tygodniu pertraktacje dwustronne.

PRZYGOTOWANIE MEMORIAŁÓW.

Związki zawodowe przystąpiły do przygotowywania memoriałów do Ministerstwa Opieki Społecznej, w których poruszane będą niemal wszystkie bolączki i zagadnienia, z jakimi wystąpili delegaci organizacyj związkowych na konferencji z głównym inspektorem pracy, inż. Klottem.

Jak się dowiadujemy, memoriały te dotyczyć będą osobno poszczególnych zagadnień, a więc sprawy delegatów, inspekcji pracy, ubezpieczeń społecznych i t. d.

ZA STRAJKIEM.

W lokalu Zjednoczonych Polskich Związków Zawodowych odbyło się ogólne zebranie kotoniarzy. Mówcy omówili obecną akcję strajkową w przemyśle kotonowym, przy czym opowiedzieli się jednogłośnie za kontynuowaniem tej akcji aż do zwycięstwa.

O ZAWARCIE UKŁADU ZBIOROWEGO.

Dnia 7 bm. w Okręgowej Inspekcji Pracy odbędzie się konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego dla fabryk tasiemek jedwabnych.

Swego czasu akcję o umowę zbiorową prowadzili robotnicy - „tasiemkarze" bawełniani, obecnie takie same zabiegi podjęli robotnicy, zatrudnieni w fabrykach tasiemek jedwabnych. Na konferencję zaproszono przedstawicieli 11 fabryk tych tasiemek. Obowiązujące w tych zakładach pracy orzeczenie wygasa bowiem z dniem 9 bm. i w interesie tak jednej, jak i drugiej strony leży uregulowanie stosunków pracy i płacy układem zbiorowym.

SPRAWA ANGAŻOWANIA KELNERÓW.

Tegoż dnia odbędzie się dalszy ciąg pertraktacyj w sprawie punktu umowy zbiorowej dla kelnerów, dającej prawo angażowania nowych pracowników gastronomicznych jedynie za pośrednictwem związków zawodowych.

UROCZYSTA AKADEMIA.

W Cechu Piekarzy przy ul. Podleśnej odbędzie się 15 bm. uroczysta akademia z okazji święta patrona piekarzy, św. Klemensa. W czasie akademii odbędzie się m. i. wręczenie dyplomów honorowych członków zasłużonym członkom cechu piekarskiego.

WALNE ZEBRANIE MAJSTRÓW.

Jutro o godz. 9.15 rano odbędzie się w lokalu kina „Przedwiośnie", Żeromskiego 74 walne roczne zebranie związku majstrów fabrycznych.

Na zebraniu poza częścią sprawozdawczą omówiony zostanie stan zabiegów o układ zbiorowy dla majstrów.

OGÓLNE ZEBRANIE WOŹNICÓW I DOROŻKARZY.

Przy ul. Przejazd 34 odbędzie się jutro o godz. 9-ej rano ogólne zebranie woźniców i dorażkarzy, poświęcone sprawie akcji o podwyżkę płac i umowę zbiorową dla woźniców. Po szczegółowym sprawozdaniu przedstawiciela Ch. Z. Z. ustalony zostanie plan działania na najbliższą przyszłość oraz [illegible] sprawa podjęcia akcji strajkowej, wobec fiaska dotychczasowych pertraktacyj w inspektoracie pracy.

Bezpłatne pisanie próśb
w urzędach skarbowych.

WARSZAWA, 5.3. — Jak się dowiadujemy, w tych dniach ogłoszony będzie okólnik Ministerstwa Skarbu w sprawie ułatwiania interesantom w biurach skarbowych pisania wszelkiego rodzaju próśb i podań. Okólnik zaleca przeznaczenie specjalnego urzędnika, który przy pomocy odpowiednich formularzy bezpłatnie redagował prośby i podania, zgłaszających się do niego interesantów. Projekt tego okólnika wywołał zaniepokojenie wśród właścicieli biur pisania podań, których klientelę stanowili dotąd w znacznej mierze interesanci urzędów skarbowych.

Pod znakiem słońca
Stan pogody w Łodzi

ŁÓDŹ, dnia 5 marca. — Dziś o godz. 9-ej rano temperatura w śródmieściu wynosiła 4 i pół stopnia powyżej zera. W ciągu nocy ubiegłej najniższa temperatura wynosiła plus 2 stopnie. Ciśnienie barometryczne w dalszym ciągu wzrosło do 762 milimetrów. Oczekiwać należy dalszego wypogodzenia.

Wiatry z kierunków zachodnich.

Konfiskata.

Wczorajszy numer „Echa" uległ konfiskacie za wiadomość o Zajdlowej.

ŻYCIE PABIANIC

Burzliwe posiedzenie Rady Miejskiej
Scysje i konflikty — na szczęście bez incydentów

Onegdaj w godzinach wieczornych w sali drugiego Kina Miejskiego „Nowości" przy ul. Kościuszki 14 odbyło się tylko jedno posiedzenie Rady Miejskiej m. Pabianic, z dwóch na ten dzień zapowiedzianych posiedzeń, a to ze względu na brak odpowiedniego quorum.

Na zebraniu było obecnych 24 radnych. Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokółu z poprzedniego posiedzenia, prezydent miasta Futyma odczytał komunikaty Zarządu Miejskiego, które rada przyjęła do wiadomości. Postawiona na porządku dziennym sprawa zaliczenia wiceprezydentowi miasta A. Szczerkowskiemu 15 lat do emerytury odłożona została do następnego posiedzenia. Z kolei przyjęto i zatwierdzono sprawozdanie gospodarcze i finansowe Zarządu Miejskiego za lata 1936/37 oraz protokół komisji rewizyjnej rady. Podczas wyłonionej w tym miejscu dyskusji Frakcja Właścicieli Nieruchomości złożyła oświadczenie, że ponieważ nie posiada własnych przedstawicieli tak w Zarządzie Miasta, jak i w komisji rewizyjnej głosować za przyjęciem sprawozdania rachunkowego i protokółu komisji nie będzie. Dodatkowy budżet miejski za rok budżetowy 1937/8 zatwierdzono w całości, a tym samym upoważniono Zarząd Miejski do wypłacenia pracownikom miejskim zwrotów pobranego w swoim czasie od nich podatku specjalnego. Na załatwienie tej sprawy ogół pracowników miejskich czekał od świąt Bożego Narodzenia do chwili obecnej.

Prawdziwą burzę wywołał wniesiony na forum obrad projekt Zarządu Miasta, podnoszący stopę dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości. Według dawnej uchwały tejże rady, obowiązującej do dziś dnia, właściciele nieruchomości, osiągający ze swych domów dochód roczny do 500 zł płacili oprócz nakładanego na nich państwowego podatku od nieruchomości 10 procent tegoż podatku jako dodatek komunalny; przy dochodzie do 1500 — 25 procent i wyżej — 40 procent. Stan ten frakcja właścicieli nieruchomości starała się utrzymać w dalszym ciągu, przytaczając [illegible]. Po ostrej dyskusji, podczas której nie obeszło się bez scysyj, konfliktów i osobistych wycieczek, frakcja radnych PPS na znak protestu opuściła salę obrad. Podwójnie zdekompletowana rada większością głosów przeprowadziła jednak uchwałę, mocą której podniesiona została stopa podatku komunalnego w sposób następujący: przy dochodzie z domu do 500 zł rocznie podatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości utrzymany zostanie w wysokości poprzedniej, tj. 10 procent. Natomiast dochód do 1000 zł rocznie został już opodatkowany stopą 25 procent, zaś do 3000 zł — 50 procnet. Wyżej 3000 zł — 57 i pół procent.

Radny Wendler imieniem frakcji właścicieli nieruchomości złożył sprzeciw oraz ostry protest przeciwko tej uchwale rady.

Na tym posiedzenie zostało zakończone.

ZŁODZIEJE KRADNĄ NAWET PARASOLKI.

Rosiak Julian (Legionów 65a) zameldował w Komisariacie P.P., że żonie jego jakiś nieznany sprawca skradł parasolkę damską wartości 25 złotych.

AWANTURY NA ULICY.

Wyrwa Bronisław (Łaska 13) awanturował się na ulicy i osadzony został w areszcie miejskim.

Rychter Tadeusz z Łodzi (Sterlinga 31) wywołał awanturę w stanie nietrzeźwym, zakłócając spokój publiczny. Spisano mu protokół i oddano pod opiekę trzeźwego brata, który odwiózł go do rodzinnego miasta.

Knop Franciszek (Słowackiego 1) dobijał się do Hotelu Polskiego przy ul. Zamkowej 1 w porze nocnej. Gdy nie chciano mu otworzyć drzwi wejściowych, powybijał szyby frontowe.

PABIANICKI PORADNIK KINOWY.

Oświatowe. — „Szarża lekkiej brygady".
Nowości. — „Tajemnica starego zamku".

ŻYCIE ZGIERZA

„Wojna abisyńska" dzieci
zakończyła się tragicznym finałem.

W tych dniach miał miejsce w Zgierzu tragiczny wypadek, któremu uległ 11-letni Pietrzak Hieronim, zamieszkały przy ulicy Daszyńskiego 35. Bawił się on w gronie rówieśników na Placu Hallera w „wojnę abisyńską", przy czym chłopcy obrzucali się wzajemnie kamieniami. W pewnym momencie Pietrzak został ugodzony dość dużym kamieniem w oko przez niejakiego Wasielę i to tak nieszczęśliwie, że zaniewidział.

Po udzieleniu pierwszej pomocy nieszczęśliwego chłopca przewieziono do szp[illegible] bezpieczalni Społecznej do Łodzi. w

ZATRZYMANA ZŁODZI[illegible].

Na ulicy Piłsudskiego policja zatrzymała przechodzącą z walizką w ręku niejaką Mariannę Rajnert. Po odprowadzeniu jej do komisariatu stwierdzono, że zatrzymana ukrywała w walizce kilka metrów towaru, pochodzącego z kradzieży jak się następnie okazało ze składu firmy „Ickowicz", Piłsudskiego 16.

Zatrzymana posiada bogatą przeszłość kryminalną. Przekazano ją do dyspozycji władz sądowych.

SAMI WPADLI.

Onegdaj na posesji nr 1 przy ul. Sieradzkiej usiłowali włamać się do komórki i dokonać kradzieży kuchów (resztki przy fabrykacji oleju) niejaki Jan Najbercik i Broniewska Aniela poszukiwani ostatnio przez policję. Złoczyńców przychwycono na gorącym uczynku. Najbercik jednak zdołał zbiec.

AMATORZY [illegible].

Onegdaj do budki ze słodyczami i papierosami Kosakowskiej Bronisławy przy ulicy gen Orlicz Dreszera 33 włamali się nieznani sprawcy i po dokonaniu rabunku słodyczy i tytoniu na sumę około zł 70, zbiegli w nieznanym kierunku.

ODCZYT.

Z[illegible]k Rezerwistów, sekcja wychowania obywatelskiego organizuje dziś o godz. 19-ej w lokalu własnym przy ulicy gen. Dąbrowskiego 33 odczyt na temat: „Choroby zwierząt, a zdrowie ludzi", który wygłosi dr weterynarii p. Stojowski.

Przedziały dla palących
w nowym luksusowym autobusie

KRAKÓW, 5. 3. — Na trasie Kraków — Katowice uruchomiony został przez Śląskie Linie Autobusowe nowy, luksusowy autobus, wyprodukowany w Anglii.

Nowy autobus wyposażony jest nadzwyczaj nowocześnie, a m. in. posiada osobne przedziały dla palących i nie palących, zwiększoną ilość wygodnych miejsc siedzących na 50 osób oraz stojących na 20 osób.

11 pociągów specjalnych
przyjedzie 19 marca do Warszawy

WARSZAWA, 5. 3. — Wielki zjazd z całego kraju do stolicy na uroczystości z okazji 19 marca, dnia imienin Marszałka Piłsudskiego, przybierze, według nadchodzących z poszczególnych ośrodków informacyj — imponujące rozmiary.

Zapowiadana początkowo ilość 5 pociągów, które miałyby być uruchomione celem przewiezienia do Warszawy uczestników uroczystości powiększona już została do 11.

Spodziewane są mianowicie pociągi popularne z następujących miast: Bydgoszcz, Białystok, Gdynia, Kalisz, Kielce, Katowice, Lublin, Lwów, Łódź, Poznań i Wilno.

Jest rzeczą możliwą, iż pociągi z Bydgoszczy i Gdyni oraz z Wilna i Białegostoku zostaną połączone.

Zjazd do Warszawy trwać będzie przez dni 18, 19 i 20 marca, przy czym pociągi przybywać będą na część lub cały ten okres uroczystości.

Maszyna zmiażdżyła robotnika.
KRONIKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

ŁÓDŹ, dnia 5 marca. — Dziś rano w fabryce firmy J. John przy ulicy Piotrkowskiej 217, uległ poważnemu wypadkowi 49-letni robotnik Józef Płóciennik, zamieszkały przy ulicy Rokicińskiej 11. Płóciennik w czasie pracy przywalony został częścią reparowanej maszyny o wadze karuset kilogramów i uległ złamaniu żeber, podudzia oraz potłuczeniu brzucha i ogólnemu wstrząsowi. Ofiarę wypadku w stanie ciężkim przewiózł lekarz pogotowia PCK do szpitala Ubezpieczalni.

— W fabryce Ejtingona przy ulicy Dowborczyków 30 upadł na nogę robotnikowi Edmundowi Barczowi walec maszyny. Barcz doznał poważnego stłuczenia stopy. Karetką pogotowia przewieziony został do szpitala Ubezpieczalni.

Godne naśladowania!

Dla dzieła rozbudowy szkolnictwa na Kresach Wschodnich.



Kresy Wschodnie są jedną z najuboższych i najsłabiej zaopatrzonych we wszystkie urządzenia i zdobycze cywilizacji dzielnic Rzeczypospolitej. W interesie ogólnym kraju i zwłaszcza Wschodnich jego rubieży leży jak najintensywniejsza praca nad podniesieniem ich poziomu gospodarczego i kulturalnego. Każdy krok naprzód w tym kierunku jest pozycją dodatnią w bilansie ogólnokrajowym i przyczynia się do rozwoju dobrobytu i zapewnienia lepszego jutra naszym Kresom.

Pierwszorzędne znaczenie w tym kierunku mają wszelkie poczynania kulturalno-społeczne a przede wszystkim zaś wysiłki ku rozbudowie szkolnictwa. Każda inicjatywa w tej dziedzinie winna być należycie oceniona i co najważniejsze — powinna jako przykład pobudzić do naśladownictwa. Piękny przykład takiej inicjatywy i czynu obywatelskiego dała Warszawska Fabryka Gilz „Sokół", której zarząd i pracownicy złożyli się na ufundowanie szkoły powszechnej kolonia Dąbrowica w powiecie Kowelskim, w gminie Maniewicze. Staraniem inicjatorów uruchomiono szkołę, w której kształci się 30 dzieci, otrzymując nie tylko naukę, lecz i dożywianie na miejscu, oraz w razie potrzeby niezbędną odzież i obuwie. Szkoła została wyposażona w niezbędne pomoce naukowe, sprzęty szkolne i całkowite urządzenia. Na święta dzieci otrzymały podarki i słodycze.

Całkowite utrzymanie szkoły pokrywają w połowie zarząd fabryki „Sokół" i w połowie pracownicy tej fabryki.

Przykład zrozumienia potrzeby szerzenia kultury polskiej na Kresach Wschodnich i rozbudowy szkolnictwa w tej dzielnicy powinien wzbudzić głośne echo i skłonić do pójścia za tym przykładem wszystkich, którym leży na sercu dobro kraju. Dlatego też historia szkoły w Dąbrowicy zasługuje na nadanie jej rozgłosu jako inicjatywa o znaczeniu społecznym.

Nakarm głodne dzieci składając ofiary na Miejski Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży — K. K. O. m. Łodzi konto 490.

SYMBOL JEDNOŚCI NARODOWEJ.

Dom Polaków z Zagranicy w Warszawie

Symbolem wspólnoty, łączącej przeszło 8 milionów rodaków zagranicą z Macierzą ma stać się „Dom Polaków z Zagranicy im. Marszałka Józefa Piłsudskiego", jaki — zgodnie z uchwałą II. Zjazdu Polaków z Zagranicy — powstaje w Warszawie.

Budowa Domu — dzięki akcji podjętej przez Światowy Związek Polaków z Zagranicy — wchodzi obecnie w stadium realizacji. Na uzyskanym terenie, na Wybrzeżu Gdańskim, nieopodal Zamku Królewskiego, podjęte zostaną już wkrótce roboty budowlane.

Na tym terenie odbyła się uroczystość rozpoczęcia robót. Zgromadziła ona obok przedstawicieli Światowego Związku reprezentantów władz państwowych i samorządowych, oraz organizacji społecznych. Roboty mają być całkowicie ukończone na III Zjazd Polaków z Zagranicy, który odbędzie się w lutym 1939 r. Gmach ten złożony z dwóch bloków o kubaturze 28.000 metrów sześciennych, wzniesiony zostanie według nagrodzonego projektu inż. arch. Jana Galinowskiego i Jerzego Romańskiego.

W „Domu Polaków z Zagranicy" znajdzie pomieszczenie internat dla młodzieży polskiej z zagranicy, schronisko, hotel oraz biura Światowego Związku i organizacji współpracujących.

13 nowych statków w budowie

dla polskiej marynarki handlowej

Po szeregu lat kompletnego zastoju w dziedzinie rozbudowy polskiej marynarki handlowej i pasażerskiej mamy obecnie okres wzmożonych prac w tym kierunku. Obecnie bowiem znajduje się w budowie 13 statków i krypa o łącznej pojemności 39,620 ton, co powiększy nasz dotychczasowy stan posiadania o przeszło 30 proc. Z 13 statków — 4 budowane są dla linii żeglugowych Gdynia—Ameryka. Dwa z nich to statki emigracyjne, pasażersko-towarowe, przeznaczone dla obsługiwania linii, łączącej Gdynię z Południową Ameryką. Jak wiadomo jeden z tych statków, o pojemności 11,500 ton budowany jest w Anglii, drugi bliźniaczy o poj. 10,800 ton — w Danii. Są to motorowce, osiągające szybkość 17 węzłów, obliczone na 1,000 pasażerów i 4 tys. ton ładunku każdy.

Na t. zw. linii bawełnianej z Gdyni do portów Zatoki Meksykańskiej jak donosiliśmy kursować już będą niedługo z ładunkami bawełny dla polskiego przemysłu włókienniczego — statki „Łódź" i „Bielsko", po 4,660 BRT, budowane przez stocznię gdańską. Z tej samej stoczni spuszczona zostanie na wodę krypa do bunkrowania ropy o pojemności 350 ton, budowana dla Polminu.

Na jednej ze stoczni fińskich wykańczane są dla żeglugi Polskiej dwa statki motorowe, które nosić będą nazwy „Rozewie" i „Oksywie". Obsługiwać będą te motorowce towarowe linie bałtyckie. Pojemność — po 1,000 ton.

Specjalnie dla przewozu drzewa zamówiony został statek o pejmności 1,600 ton przez Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe. Będzie go budować stocznia angielska. Również w Anglii wykonany będzie tramp węglowy Robur VIII o pojemności 2,800 ton dla Polsko-Skandynawskiego Towarzystwa Transportowego.

Wreszcie, jak wiadomo, realizowany jest już plan rozbudowy i unowocześnienia naszej flotylli rybackiej. Jedna ze stoczni niemieckich buduje na zamówienie Ministerstwa Przemysłu i Handlu 5 motorowych lugrów rybackich o łącznej pojemności około 1,250 ton.

Nie ulega wątpliwości, że powiększenie naszej floty handlowej do ok. 140,000 ton, a więc do rozmiarów jeszcze bardzo niedostatecznych — jest tylko pierwszą fazą przyszłej rozbudowy.

Praktyczny zamek w szkle.

Wynalazek lwowskiego stolarza.

W ostatnich latach wprowadziła architektura urządzeń wnętrz szereg nowoczesnych pomysłów, które pod pewnymi względami okazywały dużo wad. Np. w miejsce dawnych drzwi oszklonych stosuje się zasuwane szyby (do szaf, gablotek, kredensów, bibliotek itp.), które nie dawały się trwale zamknąć. Nad usunięciem tej niewygody pracował lwowski mistrz stolarski p. Mieczysław Nazalewicz i wynanalazł oraz opatentował b. praktyczny zamek, który daje się osadzić na szkle. Zamek ten służy równocześnie jako uchwyt do przesuwania szyb i zamyka trwale w samym środku dwie wzajemnie rozsuwalne szyby. Praktyczny ten wynalazek znajdzie ogromne zastosowanie zwłaszcza w urządzeniach sklepowych w tzw. gablotkach, które dotąd nie posiadały żadnych zamknięć.

JUBILEUSZOWA „FALA ŁÓDZKA"

Z okazji 8 rocznicy Rozgłośni Łódzkiej polskiego Radia oraz Tygodnia propagandy Radia wydane zostało czasopismo p. t. „Fala Łódzka".

Numer „Fali Łódzkiej" treściwy, obficie ilustrowany, posiada efektowną szatę zewnętrzną. Na całość jego składa się szereg publikacyj, poświęconych zagadnieniom z radiem wiążących się najściślej. Omawia się w tym numerze „Fali Łódzkiej" ośmioletni dorobek Rozgłośni Łódzkiej, oraz jej promieniowanie na życie Kulturalne Łodzi.

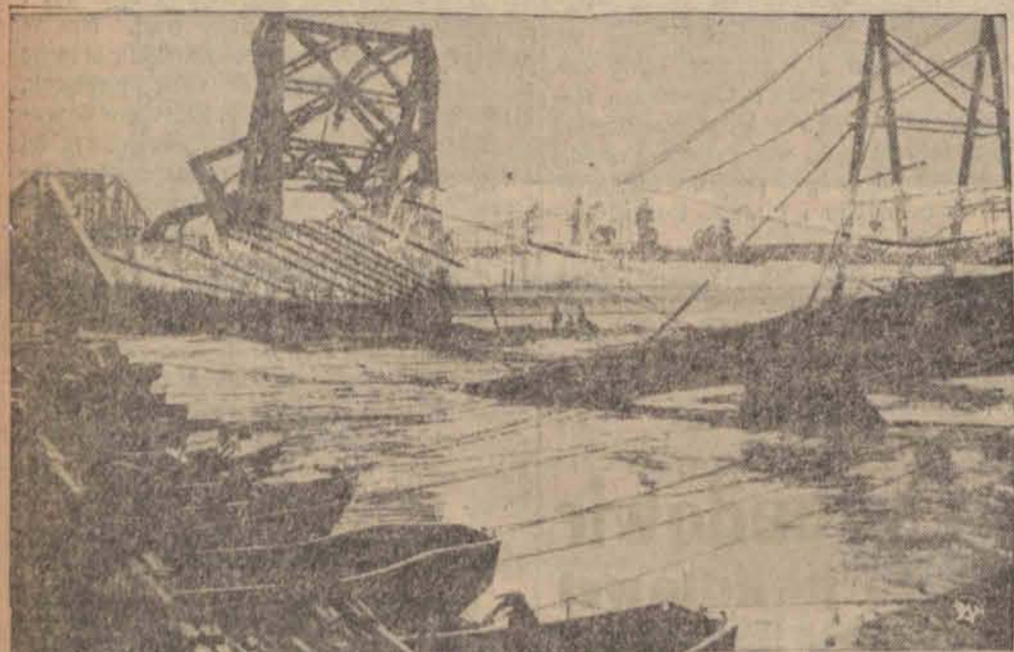
Całość wypracował sumiennie oraz wydał pod swą redakcją red. Benedykt Stefański.

Trafny dobór ilustracyj w zestawieniu z publikacjami daje znakomity przegląd 8 letniej pracy Rozgłośni Łódzkiej.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

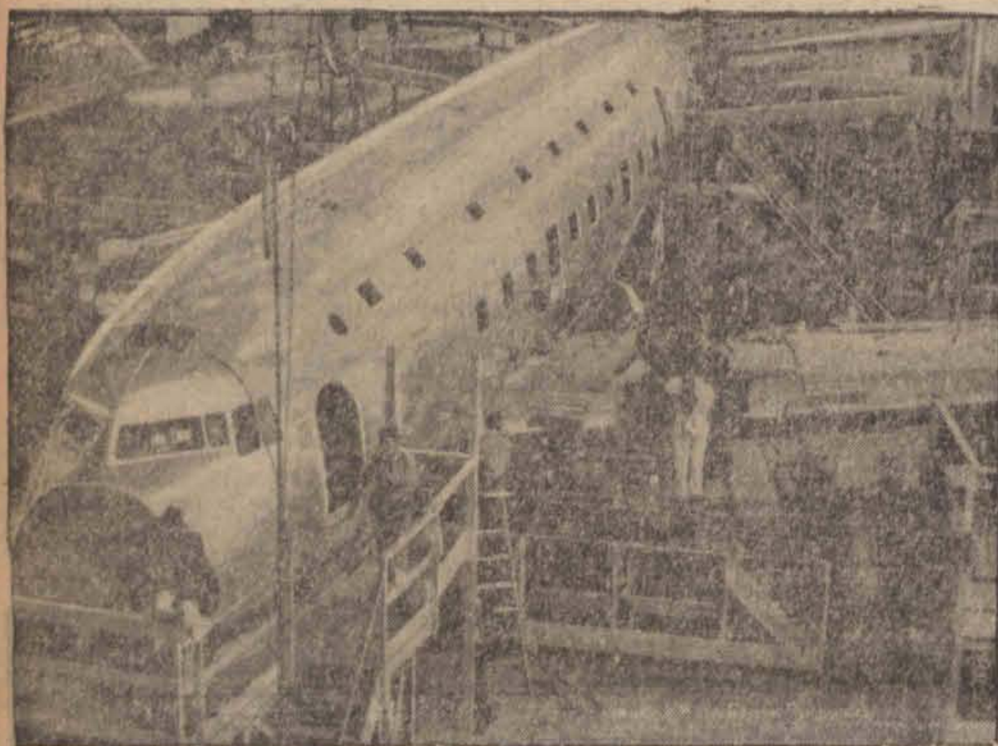
ŚWIAT NA KLISZY FOTOGRAFICZNEJ.

Następstwa wojny chińsko-japońskiej.



Fragment z prac przy odbudowie olbrzymiego mostu żelbetowego na rzece Żółtej w Chinach, zniszczonego całkowicie w wyniku działań wojennych chińsko-japońskich

NOWY OLBRZYM POWIETRZNY.



W zakładach Douglasa (Santa Monica, Kalifornia) dobiega końca budowa potężne go samolotu na 42 pasażerów. Motory rozwijają moc 5600 koni mechanicznych.

ZJAZD LEKARZY ARABSKICH.



W Bagdadzie odbył się X-y ogólnoarabskizjazd lekarzy. Na zdjęciu grupa uczestniczących w zjeździe lekarzy arabskich. Widzimy delegatów Arabii, Iraku, Syrii, Egiptu i Palestyny.

Zbiór rabarbaru przy świeczce.



W okolicy Leeds (Anglia) hodują na obszarze 7000 morgów wczesny rabarbar w nizkich, ogrzewanych szopach, w których panuje zupełna ciemność. Zbiór odbywa się przy słabym świetle świeczki.

Ku czci ś. p. Romana Piekarskiego.



Federacja P.Z.O.O. wraz z P.O.W. w Końskich uczciły w tych dniach jednego z cichych, a oddanych sprawie niepodległości bohaterów, ś.p. Romana Piekarskiego „Rydza", bojowca z 1905 roku i przywódcy Piątki robotniczej na terenie koneckim, straconego przez Moskali na stokach Cytadeli warszawskiej. Dla uczczenia ś.p. Piekarskiego został stworzony fundusz jego imienia na rzecz b. więźniów politycznych. Na zdjęciu — podobizna ś.p. Romana Piekarskiego.

Pochód japońskich harcerzy



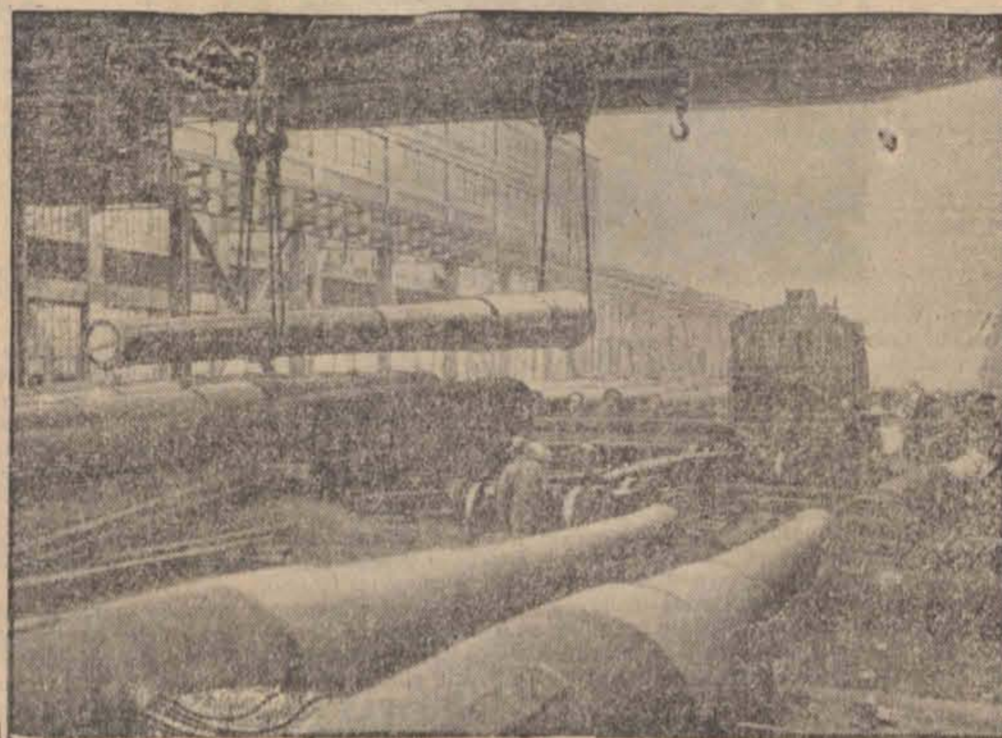
Japońscy harcerze niosą papierowy model tanku, jako dowód swej gotowości do ofiar na rzecz ojczyzny.

Autożyro w służbie lecznictwa



We Francji przeprowadzono próby zastosowania autożyra w służbie lecznictwa. Na zdjęciu widzimy chirurga opuszczającego się na ziemię po linie z utrzymującego się nieruchomo autożyra

GOTOWE DZIAŁA



Potężne rury ciężkich dział morskich, przygotowane do transportu w arsenale marynarki w Waszyngtonie.

Psy w maskach gazowych.



W Surrey (Anglia) przeprowadzono próby z maskami gazowymi dla psów meldunkowych.

Droga „trąby powietrznej".

Zdjęcie z samolotu miejscowości Rodessa, nad którą przeszła w ciągu 2 minut trąba powietrzna. Domy na drodze cyklonu zostały zrównane z ziemią. 25 osób, które nie ukryły się w piwnicach, poniosły śmierć, 70 osób zostało ciężko rannych.

